

ZACHOWEK W PRAWIE POLSKIM

Jedną z ogólnych zasad polskiego prawa spadkowego jest tak zwana **swoboda testowania** rozumiana w ten sposób, że każda osoba pełnoletnia może zadysponować swoim majątkiem na wypadek śmierci. W testamencie spadkodawca (inaczej: **testator**) dokonuje szeregu rozrządzeń majątkowych – to znaczy decyduje jaka część majątku przypadnie po jego śmierci wskazanej przez niego osobie.

Bezwzględnie zastosowana zasada swobody testowania pociąga za sobą jednak szereg niebezpieczeństw. Za główne uważa się sytuację, w której testator zapisuje cały majątek osobie obcej (niepowiązanej z nim więzami ani krwi ani powinowactwa) z pominięciem członków swojej rodziny. Ponieważ u podstaw polskiego systemu dziedziczenia leży założenie, że spadek powinny otrzymać osoby najbliższe, ustawodawca wprowadził do Kodeksu cywilnego instytucję **zachowku (art. 991 - 1011 Kodeksu cywilnego)**.

Zachówek jest instytucją, która ma na celu ochronę (uznanych za słuszne) interesów najbliższych krewnych testatora oraz jego małżonka. Przyjęty w Kodeksie cywilnym system w zasadzie pozwala na swobodne rozrządzenie całością majątku przez spadkodawcę. Osoby najbliższe uzyskują jednak **roszczenie pieniężne skierowane przeciwko powołanemu do spadku spadkobiercy**. Wysokość roszczenia uzależniona jest od wielkości udziału spadkowego jaki przypadłby spadkobiercy w przypadku dziedziczenia ustawowego.

W myśl **art. 991 Kodeksu cywilnego** do zachowku uprawnieni są: **zstępni, małżonek i rodzice** spadkodawcy. Prawo do zachowku uzależnione jest ponadto od tego, czy dana osoba dziedziczyłaby po spadkodawcy, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego. W pewnych wypadkach osobami uprawnionymi do zachowku są spadkobiercy, którzy dochodzą wprawdzie do dziedziczenia, **ale ich udział w spadku nie pokrywa w całości należnego im zachowku** (wtedy należny im zachówek będzie stanowił jedynie uzupełnienie dziedziczenia).

Co do zasady, roszczenie o zachówek jest roszczeniem o zapłatę sumy pieniężnej, wysokością odpowiadającej wartości połowy bądź dwóch trzecich udziału spadkowego, **który przypadłby uprawnionemu w dziedziczeniu ustawowym**. Zasadą jest roszczenie o zapłatę połowy takiego udziału spadkowego. Jednak jeżeli uprawniony byłby stale niezdolny do pracy bądź byłby to małoletni zstępny – osoby takie otrzymałyby roszczenie o zapłatę sumy odpowiadającej dwóm trzecim swojego udziału w dziedziczeniu ustawowym (**art. 991 § 1 Kodeksu cywilnego**).

Zgodnie z **art. 888 Kodeksu cywilnego (dalej KC)** przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku. Niewykonaną jeszcze darowiznę darczyńca może odwołać na podstawie **art. 896 KC**. Darowiznę nie tylko przyrzeczoną, ale i wykonaną niełatwo jest odwołać, nie jest to jednak niemożliwe.

Na podstawie **art. 898 § 1 KC** – „darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.” Nie jest jednak możliwe odwołanie darowizny, jeżeli, zgodnie z postanowieniami **art. 899 § 1 KC**, darczyńca przebaczył obdarowanemu. Odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego obłożone jest stosunkowo krótkim terminem – zgodnie z **art. 899 § 3 KC** „darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Dodatkowo, na mocy **art. 902 KC** przepisów o odwołaniu nie stosuje się do darowizny, która „czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z zasad współżycia społecznego.”

Termin „**rażąca niewdzięczność**” nie posiada swojej ustawowej definicji, wymaga zatem interpretacji. Sędziowie Sądu Najwyższego od początku obowiązywania Kodeksu cywilnego podejmowali próby uporania się z tym nieostrym zagadnieniem. W orzecznictwie najnowszym zauważyć można wspólną linię rozumowania.

W wyroku o sygnaturze **IV CSK 113/2011** Sąd Najwyższy podjął próbę wskazania najważniejszych przyczyn, dla których zachowanie obdarowanego względem darczyńcy uznać należy za rażące, stwierdzając, że „*rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej [...] odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia.*” Aby zachowane mogło zostać uznane za „rażące”, jego niestosowność nie może budzić wątpliwości, co potwierdza Sąd Najwyższy w kolejnym orzeczeniu (**II CSK 68/2010**) – „*[zachowania] muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze.*”

Nie tylko działania obdarowanego mogą zostać uznane za „rażące”, charakter taki mogą mieć także zaniechania – „*Rażąca niewdzięczność może polegać także na zaniechaniu działań obdarowanego wobec darczyńcy, jeżeli bliska więź pokrewieństwa wymagałaby jednak podjęcia działań aktywnych, polegających zwłaszcza na zapewnieniu darczyńcy (osobie bliskiej) stosownej pomocy w jej sprawach osobistych.*” (**III CSK 307/2008**).

Za konsekwentny należy uznać pogląd, że niewłaściwe zachowanie obdarowanego, jeżeli jest skierowane na osobę inną niż darczyńca, będzie uznane za wiążącą przyczynę odwołania darowizny, tylko gdy osoba ta będzie osobą darczyńcy bliską, tak, że działanie obdarowanego w rezultacie dotknie też darczyńcę (**II CK 265/2005**). Za niewiążące w tym zakresie uznał Sąd Najwyższy zachowanie polegające na dopuszczeniu się przez obdarowanego zdrady małżeńskiej względem dziecka darczyńcy (np. **V CKN 1829/2000, V CSK 179/2011**).